KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek. 21 Marca. / 2 Kwietnia. Rok 1860. № 89. Jutro, Śgo Ryszarda Biskupa.

Wczorajsza Niedziela Kwietnia, wiąże się pod względem religijnym z jedną ważną pamiątką jaką jest tryumfalny wjazd CHRYSTUSA PANA do Jerozolimy. Wiadomo dobrze, że w chwilach tego wjazdu uroczystego, lud ciągnął za CHRYSTUSEM z palmami w ręku, i odtąd w każdą taką Niedzielę zwaną także *Palmową*, odbywa się święcenie palm, jakich dostarczają w tym dniu dla Warszawy okoliczni mieszkańcy miasta. Palmy te zazwyczaj składają się z gałązek wierzbowych, trzciny, jałowcu i nieśmiertelników, raz mniej, drugi raz więcej kwiecistych, stosownie do tego w jakiej porze przypadnie Wielkanoc, a tem samem i Niedziela Kwietnia. Po dopełnieniu ceremonji poświęcenia, która wczoraj we wszystkich Kościołach tutejszych odbytą została, pobożni zabierają z sobą do domów te palmy i stroją w nie Obrazy z wizerunkami Świętych Pańskich, jakiemi ściany swych komnat lub skromnych chat wiejskich zwykli przyozdabiać. Na Nabożeństwie wczorajszem celebrował w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, Kanonik Prześwietnej Kapituły Metropolitalnej Warsz: JX. *Sieklucki*.

Od dziś rozpoczynamy Wielki Tydzień, i każdy z sześciu dni jego, ma oddzielne pod względem odbywanych Nabożeństw przeznaczenie. Dzisiejszy i jutrzejszy, jest poświęcony rozmyślaniu Męki ZBAWICIELA świata, a wszystkie obrzędy, które w dniach tych Kościół Święty dopełnia, są niejako oznaką duchownej boleści jego nad Męką CHRYSTUSA PANA.

Jutro także przypada ostatnie Nabożeństwo Pasyjsne Postu Wielkiego, w Kościele XX. *Franciszkanów*.

NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA ALEXANDRA FEDOROWNA, mianować raczyła Xiężnę O. *Odojewską*, Małżonkę Xięcia *Odojewskiego*, Mistrza Dworu Cesarskiego, Damą Orderu Śtej Katarzyny kl: 2ej.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis rs. 300 dla sług kościelnych przy Kościele Parafjalnym w Lewiczynie, przez niegdy Xiędza Jana *Panufnik*, Proboszcza tegoż Kościoła; tudzież zapis rsr. 30 dla Bractwa Różańcowego przy Kościele Farnym w Radomiu, przez niegdy Katarzynę *Kajzer*, poczynione.

W Kościele Szpitala Dzieciątka JEZUS, kwestować będą przy Grobie ZBAWICIELA, Panie: Marja *Ordyniec* Małżonka Radcy Stanu i z Wodzyńskich *Stefanowicz*.

JW. Hrabina Alexandra *Potocka*, Małżonka JW. Hr: Augusta *Potockiego*, Koniuszego Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, wyjechała do Krakowa.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do d. 20 Marca (1 Kwiet:) r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 41, na które, tudzież na dawniejsze, w 253 wnioskach, złożono rs. 5,236 kop: 65. Na żądanie 271 Uczestnikom, wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 26 kop: 39), rs. 10,588 kop: 67, i umorzono xiążeczek oszczędności 48. Przeto Uczestników 15,415, posiada kapitał rs. 827,465 kop: 89½.

Pozostała Familja po ś. p. Balbinie z Pozarzyckich *Gwozdeckiej*, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na Mszę Stą za Jej duszę, w dniu jutrzejszym, o godz: 9tej z rana, w Kościele OO. *Kapucynów* odbyć się mającą.

Ludwik *Maurin*, Nauczyciel języków, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 57, opatrzony ŚS. SAKRAMENTAMI, wczoraj życie zakończył. Pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 5tej po południu, z Kościoła XX. *Dominikanów*, na smętarz Powązkowski.

Michał *Leszczyński*, Radca Dworu, Kontroller Powiatowy Okręgu Siennickiego, Członek Archi-Konfraternji Literackiej, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 63, przeniósł się do wieczności. Pogrążona w smutku Żona wraz z Dziećmi i Familją, zaprasza Kolegów i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 5tej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski.

Lucjan *Malcz*, Obywatel z Powiatu Wieluńskiego, Syn ś. p. Doktora Medycyny i Chirurgji, przeżywszy lat 34, po długiej i ciężkiej słabości, wczoraj rozstał się z tym światem. Wyprowadzenie zwłok jego, nastąpi w dniu jutrzejszym o godz: 5tej po południu, z Kaplicy Ewangelicko-Augsburgskiej, przy ulicy Mylnej, na smętarz tegoż wyznania; na które, pozostała Matka, Siostry i Bracia, Krewnych, Przyjacioł i Kolegów zmarłego, zapraszają.

Pszczoła Północna donosi, że widziano znaczną liczbę wilków na linji drogi żelaznej Petersburgsko-Warsz:, w okolicy Ostrowia i Gaczyny.

Z Bruxelli donoszą, że Vice-Hr: *de Jonghe d'Ardoie*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Króla *Belgów* przy Dworze Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, zaślubił Baronównę *Goethals*, córkę Jenerała Barona *Goethals*. Adjutanta J. K. W. Xcia *Brabantu*. (Vice Hrabia *de Joghe d'Ardoie*, kilkakrotnie znajdował się w Warszawie).

Wczoraj o godzinie 1ej z południa, dał się także słyszeć prywatnie w kółku Członków Resursy Nowej i ich Rodzin, Pan Kazimierz *Łada*, skrzypek. O grze tego Artysty mówiliśmy już nie raz. Dziś tylko dodamy, że znana gościnność Resursy Nowej chętnie otworzyła podwoje swoje Artyście, posiadającemu dla swego pięknego talentu ogólne współczucie. Obok Pana *Łady* występował i znany fortepjanista Pan *Dulcken*, oraz jeden z wiolonczelistów, a z dzieł muzycznych wykonane zostały: Trio (op: 70) kompozycji *Bethovena;* Fantazja z *Łucji*, kompozycji Apol: *Kątskiego;* Fantazja kompozycji *Łady;* Barcarola i Marsz Węgierski, kompozycji P. *Dulcken*, odegrane przez niego; Romans caprice, na jednej strunie, kompozycji *Paganiniego*, i Mazur sielankowy, kompozycji *Łady*. Obecni słuchacze nie skąpili P. *Ładzie* i towarzyszom jego oklasków, a oraz zaszczycili przywołaniem.

Z Lublina.— W dniu 17 Marca r. b. w Kościele XX. *Dominikanów*, odprawione zostało żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy zasłużonego Nestora skrzypków naszych, ś. p. Stanisława *Serwaczyńskiego*, Lublinianina, zmarłego w miesiącu Listopadzie r. z. we Lwowie. Amatorowie muzyki, pragnąc oddać hołd należny zasługom zgasłego Artysty, swego niegdyś współtowarzysza, który we wszystkich zebraniach muzycznych chętny przyjmował z niemi udział, wykonali pod dyrekcją P. *Synka*, pełne wzniosłych myśli Requiem *Witaska*. Wykonanie odpowiedziało w zupełności pięknościom tego znakomitego dzieła. Wszystko co żyje w Lublinie muzykalnego, wszystkie Amatorki i Amatorowie, cywilni i wojskowi, w komplecie około 60 osób wynoszącym, wszystko to zjednoczyło swe usiłowania i wszystkich serca zlały się w jedno, aby tym wzniosłym i mistrzowskim utworem, uczcić pamięć Artysty, ziomka. Z rozrzewnieniem przypominamy sobie ś. p. *Serwaczyńskiego*, kiedy w wykonaniu tego samego Requiem, dwa razy przyjąwszy niegdyś udział, jako pierwszy skrzypek prowadził całą orkiestrą. Miało to miejsce, w czasie żałobnego Nabożeństwa za dusze 2ch nieodżałowanych Amatorek tutejszych: ś.p. Karoliny *Zdzitowieckiej*, i ś. p. Pułkownikowej *Masłowskiej*. Wspomniał wówczas *Serwaczyński*, iż pragnąłby, aby i jemu po śmierci podobną cześć oddano! Amatorowie więc nasi a szczególniej Amatorki, powiększej części uczennice niegdyś Nieboszczyka, chętnie teraz pośpieszyli, aby uczcić pamięć polskiego mistrza i uczynić zadosyć ostatniemu pragnieniu gorliwego współtowarzysza. Smutny zaprawdę, ale piękny i budujący hołd, złożony na grobie talentowi i prawdziwej zasłudze!..

Dyrektor Kancelarji Zarządu XIIIgo Okręgu Komunikacji.— W d. 14 (26) Kwiet: o godz: 12 w południe, odbędzie się w Biurze Rządu Guber: Radomskiego, przez opieczętowane deklaracje, licytacja na wykonanie robot około reparacji 4ch mostów taryfowych pod miastem Jedlińskiem, na trakcie Krakowskim w Objeździe 1m Oddziału 3go Komunikacji położonych. Szczegółowe ogłoszenia zamieszczone są w gazetach Rządowej i Warszawskiej.— *Popławski.*

Zakład Rolniczo-Przemysłowo-Leśny, PP. *Ostrowskiego* i *Spółki*, przy ulicy Rymarskiej N° 742, wprost Kom: Skarbu, zaopatrzył się w zapas modeli *rozmaitych ulów*, i między innemi w *modele ula ramowego*, wynalazku X. Jana *Dolinowskiego*. (Ul ten odznacza się prostotą konstrukcji i większemi jak dotąd wydatkami miodu, wosku, oraz ilości rojów, i w r. z. na Wystawie Rolniczej Łowickiej, otrzymał wielki medal). Cena modelu wraz z przesyłką, rs. 2.

W cyrku na placu Zielonym, pojutrze, odbędzie się na rzecz Instytutu Muzycznego w Warszawie, druga wielka uroczystość muzyczna wokalna i instrumentalna, w której przyjmą udział Amatorowie i Artyści. Chóry w liczbie 200 osób, orkiestra 100 osób. Program składać się będzie wyłącznie z muzyki Kościelnej. Cena miejsc: loża na cztery osoby, rub: sr: 10; miejsce numerowane przed lożami w pierwszych dwóch rzędach rs. 2; miejsce w 3cim rzędzie, oraz miejsce numerowane w lożach wspólnych, rs. 1 k. 50; amfiteatr rs. 1. Na żądanie Publiczności, Komitet urządzający uroczystości postanowił, iż pierwsze i drugie miejsca za lożami będą numerowane po cenach następujących: pierwsze miejsce rs. 1, drugie miejsce kop: 75, a galerja kop: 30. Biletów dostać można: do loż, miejsc numerowanych i miejsc w lożach wspólnych, w Kancellarji Dyrektora Instytutu Muzycznego w *Skwarcowa* pałacu, codziennie od godziny 12ej w południe do 4ej po południu. Bilety do innych miejsc w xięgarniach: R. *Friedlejna* i *Gebethnera i Spółki*. Bilety na galerję w dzień uroczystości od godziny 10ej z rana w kassie cyrku, Początek o godzinie 7ej wieczorem. Uwaga: Komitet uwzględniając życzenia szanownej Publiczności i wiedziony doświadczeniem nabytem na pierwszej uroczystości, dołoży usilnych starań, aby odpowiedzieć wszystkim wymaganiom dogodności ogółu.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, utrzymywało w miesiącu Lutym r. b. w domach Instytutowych w średniem przecięciu dziennie: Starców i Kalek obojej płci 316, których koszt żywienia wynosił rs. 608 k. 57. Sierot obojej płci 165, a koszt żywienia tychże rs. 293 k: 31. Do 8miu Sal Ochrony uczęszczało z przecięcia dziennie dzieci obojej płci 366, których utrzymanie kosztowało rs 109 kop: 38. W Zakładzie Niemowląt było z przecięcia dziennie dzieci obojej płci 14, których utrzymanie kosztowało rs. 6 k. 56. Na obiadach 5-groszowemi zwanych było dziennie osób 90, z tych na koszt JO. Xięcia **Namiestnika** osób 44, sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 124 k. 39½. Na zupę Rumfordzką uczęszczało z przecięcia dziennie osób 114, a koszt sporządzenia tejże wynosił rs. 76 kop: 33½. Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcie następujące: pieniężne stałe od kop: 90 do rs. 1 kop: 50, osobom 40, za rs. 40 kop: 65. Jednorazowy zasiłek od rs. 1 do rs. 6, osobom 30, razem rs. 58 kop: 50. W lekarstwach udzieliło wsparcie osobom 115; oraz w drzewie osobom 334. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 1,586, a ogólny koszt samej żywności wynosił rs. 1,218 kop. 55. Z Kassy Pożyczkowej w tymże m. Lutym r. b. udzieliło Towarzystwo pożyczki rzemieślnikom, i osobom z pracy rąk utrzymującym się 26, w kwocie rs. 1,206. Nakoniec w ciągu m. Lutego r. b. przyjęto do Instytutu Warsz: Towar: Dobr: Starców i Kalek, mężczyzn 4ch, kobiet 7, razem osób 11. Zmarła Ewa *Bogucka*. — Prezes Administracji Ogólnej, Jan-Tadeusz *Lubomirski*. Członek Sekretarz Towarzystwa, Karol *Jeziorański*.

Aby dać możność łatwiejszego nabycia dziełka pod tytułem: *Dykcjonarz*, zawierający wyrazy i wyrażenia z obcych języków polskiemu przyswojone, a mianowicie: w umiejętnościach, sztukach, tudzież w stylu prawniczym, administracyjnym, gazeciarskim, naukowo-filozoficznym, literackim, i w potocznej mowie używane, do użytku powszechnego ułożony przez M. *Amszejewicza*; dzieło to 500 stronnic ścisłego druku na dwie szpalty obejmujące, pierwotną ceną rsr. 3 oznaczone, obecnie Wydawca zniża na rsr. 1 kop: 50, i ma nadzieję, że tak nizka w stosunku do objętości i treści dzieła, cena, wpłynie na szybki onego rozkup. Skład główny Wydawca urządził w xięgarni H. *Natansona*, w pałacu Hr: *Potockiego* N° 415; Alexandra *Nowoleckiego*, wprost kolumny *Zygmunta* N° 457, i w mieszkaniu Wydawcy przy ulicy Marjensztadt N° 2645 i 6. Osoby w Cesarstwie i Królestwie zamieszkałe, życzące sobie dzieło to posiadać, ra-

czą nadesłać rs. 1 k. 80, a będą sobie mieć je nadesłane *franco*. Sprzedaż po tej cenie, tylko do dnia 1 Czerwca r. b. ogranicza się.

Drukarnia Józ: *Tomaszewskiego*, przy ulicy Bielańskiej N° 600, wydała dziełko p. t. *Modły w czasie nawiedzania Grobów CHRYSTUSA PANA*, które w dniu zwiedzania Grobów, w ręku niemal każdego pobożnego Chrześcjanina znaleśćby się powinno. Dziełko to zawiera w sobie 10 Modlitw przy zwiedzaniu 10u Grobów do odmówienia przeznaczonych, oraz Litanje przy Grobie CHRYSTUSA PANA, a nadto Modlitwy podczas Rezurekcji, czyli przy otwarciu Grobu JEZUSOWEGO, które rzadko w xiążkach do Modlitw napotykane bywają. Dziełko to zdobi rycina wyobrażająca Grób CHRYSTUSA w Jerozolimie; cena kop: 10. Prócz powyższej drukarni, zajmują się także sprzedażą składy pismienne, jako to: PP. *Wojczyńskiego*, *Schustra* i *Kamińskiego*, przy ulicy Wierzbowej, oraz w niektórych Zakrystjach przy Kościołach.

Wiosna zbliża się do nas sporym krokiem, a Warszawa razem z przyrodą przyobleka nową szatę. Wystawy sklepów stroją się w świetne barwy materji i tkanin, sprowadzanych z różnych stron Europy, dla zaspokojenia modnych wymagań Warszawianek. Pomiędzy wielu zmianami, spostrzegać się daje, iż używane dotąd u nas parasolki damskie wielkie, zwane *en tout cas* wyszły z mody, ich miejsce zajmą średniej wielkości, kryte gładkiem pou de sois, z laseczką z trzciny hiszpańskiej, noszące nazwę *a la Reine Victoire;* takie bowiem ukazały się jako najmodniejsze za granicą, i już znajdują się pomiędzy nowościami w znaczniejszych naszych magazynach.

W społeczeńskich stosunkach i obyczajach wielkiego świata w Paryżu zaszły charakterystyczne mody w ciągu bieżącej zimy. Najznakomitsze Damy dzielnicy St: Germain pourządzały kawiarnie wswych salonach, aby odstręczyć mężów od ich zwyczajnych zebrań w tak zwanych cercles. W najwytworniejszym stroju odgrywa gospodyni domu rolę kantorowej kasjerki, a lokaje w wielkiej liberji usługują gościom. W jednym z pałaców przy ulicy de Varenne można jadać za kartą. Margrabina *du T.* układa rachunki, a jest tak wprawną w dodawaniu, że znaczna zawsze sumka zbierze się ubogim. Mężczyzni wielkiego świata ubiegają się w zawody o podobne rachunkowe autografy Margrabiny. W jednym z salonów najwyższej arystokracji wolno nawet palić sygara, kupione u gospodyni domu po luidorze jedno. Dobry ton nakazuje wypalić przynajmniej pięć takich sygar a nadto napełnić nowym zapasem wypróżnioną paczkę. Wszelki ztąd dochód wpływa jak się snadnie dorozumieć można, na ubogich, a nowa ta moda zastępuje dobroczynne loterje. Zresztą tego rodzaju kawiarnie arystokratyczne w dzielnicy St: Germain były już w modzie pod koniec upłynionego stulecia.

W tych czasach w liczbie wystawionych na sprzedaż obrazów i starożytności, jednego z Paryzkich zbiorów, znalazł się obraz podcyfrowany: *L. Napoleon Bonaparte* (dzisiejszy Cesarz Francuzów). Jest to sepja przedstawiająca widok pałacu *Arenenberg*, nad jeziorem *Constance;* na drugim planie widać młodego pasterza przygrywającego na flecie i opartego o drzewo, w blizkości krzewin zdobiących pagórek. Obraz ten, wymalowany został przez Cesarza w r. 1832 i ofiarowany Pani *Recamier*. Doszedł on na licytacji do summy 735 franków, i nabyty został przezbawiącego w Paryżu Hr: Seweryna *Uruskiego*, b. Marszałka Szlachty Gub: Warszawskiej, w Królestwie Polskiem.

Ogłoszono taxę bułek i chleba, oraz *mięsa*, na miesiąc Kwiecień roku bieżącego: bułki mątowej funt kop: 7, bułka za kop: 1, ma ważyć zołotników 14, strucli mątowej funt k: $3^1/_2$; bułki z pośledniejszej mąki funt kop: 3; bułka za kop: 1, ma ważyć zołotników 32; strucli z takiejże mąki funt kop: 3; chleba stołowego z takiejże mąki funt kop: 3, chleba żytniego pytlowego funt k: $2^1/_2$; chleba razowego funt k: $1^1/_2$.— I. Wołowina. Ponieważ w obliczeniu stosunku ceny bydła do wagi otrzymanego zeń mięsa, w przecięciu wypada wartość funta mięsa wołowego po kop: $7^1/_2$, a taka wartość podług zasad obowiązujących stanowić ma taxę na drugi gatunek mięsa, i względnie do tej wartości regulować się powinna taxa na inne gatunki, przeto stanowi się taxa na mięso wartości jak następuje: *a*) na gatunek mięsa II, do którego należą: 1) skrzydło (część wewnętrzna); 2) biodrowa sama; 3) kotlet vel cienkie żebra; 4) zbrzeżna zrazowa; 5) plecowa; 6) krzyżowa spodnia (część zewnętrzna); 7) mostek z grychtem, funt po kop: $7^1/_2$. *b*) Na gatunek mięsa I, do którego należą: 1) krzyżowa górna (część zewnętrzna); 2) zrazowa (część wewnętrzna); 3) łojowa vel łojówka, funt po kop: 10. *c*) Na gatunek mięsa III, tu należą: 1) góra z paskiem środkowym; 2) podgórnica; 3) szponder od mostku i plecowej; 4) łata vel szponder z dziurą; 5) szponder poprzeczny od boku; 6) kark; 7) mięso od pręgi i goleni; 8) podgardle; 9) kaptury z świeczką (część wewnętrzna) diafragma); 10) ogon, funt po kop: 6; *d*) Polędwicy funt kop: 15.— II. Wieprzowiny ze skórą funt kop: $7^1/_2$, schabu funtko: $6^1/_2$.— III. Cielęcina: obie ćwiartki tylne z forszlakiem i nerkami funt kop: $9^1/_2$; górka z części przedniej, mostek, łopatka, karczek, funt po kop: $6^1/_2$.

Nowo otworzona xięgarnia J. J. *Okońskiego*, przy ulicy Miodowej Nr 496, w pałacu W. *Piotrowskiego*, otrzymała następujące nowości: Kolonista jakich mało, obrazek z natury przez K. *Wierzeja*, z 3ma drzeworytami, kop: 60. Sprawa graniczna, powieść z tegoczesnych zdarzeń, przez F. S. *Dmochowskiego*, kop: 90. Proza i poezja polska, wybrana i zastosowana do użytku młodzieży żeńskiej, przez Paulinę *Krakow*, część 1sza, rs. 1. Życie w parafji, opowiadanie *Cześnikiewicza*, 3 tomy, z prenumeratą na 9, rs. 6.

Kto chce przystroić się na Święta, poczynając jak to mówią od głowy, znajdzie gotowe kapelusze mękkie, po cenie przystępnej u P. *Glanzroka*, przy ulicy Marjensztad Nr 2659; gdzie także w razie potrzeby odnowienia starych i przekształcenia ich na nowe, mogą być takowe powierzone. P. *Glanzrok* dał już dowody zręczności swojej, i nie jedną z zadowoleniem przybrał głowę w wyrób ze swej fabryki.

Mam honor zawiadomić szanow: Rodziców i Opiekunów, iż na mocy upoważnienia JW. Kuratora Okr: Naukowego, z d. 10 Kwietnia otworzę Szkołę Prywatną Żeńską, przy rogu ulicy Długiej i Krasińskiego placu Nr 548, w domu *Wolfina*.— K. *Sobolewska*.

Od kilku dni ukazały się po domach muchy; to także znak zbliżającej się wiosny.

Wczorajszy program zwykłych a skromnych jak na obecną porę przystało, rozrywek, urozmaicony był i zabawami muzykalnemi. Pierwszą z nich był koncert dany w salach Redutowych o godz: 1ej z południa, przez P. *Pistora* harfistę, a w którym oprócz koncertanta i małej córeczki jego Panny Julji *Pistor*, przyjęli współudział: Panna *Piątkowska* fortepjanistka, uczennica znanego Nauczyciela muzyki P. *Jarockiego*, oraz PP. *Jarocki*, *Kehler* śpiewak, *Einert*, *Negrin* i P. *Chomanowski* młody skrzypek. Zebrana liczna Publiczność, nieszczędziła oklasków wykonawcom, którzy wywiązali się z zadania jak najdoskonalej. Panna Julja *Pistor*, pomimo nawet, iż w dniu tym uległa słabości, nie wahała się jednak wystąpić, aby nie zmieniać programu, i nie jeden odniosła za grę swoją oklask. Podobnież przyjęto i fortepjanistkę P. *Piątkowskę*, oraz innych Artystów, a odśpiewany wybornie przez P. *Kehlera* mazur utworu *Troschla* p. n. *Grajek*, na powszechne żądanie powtórzony został. Szczególniej jednak winniśmy tu poświęcić słów kilka młodemu skrzypkowi *Chomanowskiemu*, występującemu po-raz pierwszy w salach Redutowych. Piękny talent jego rokuje wielkie nadzieje, gra czysta i równa, intonacja dobra, oto zalety cechujące tego młodziutkiego Artystę, przynoszącego zaszczyt Nauczycielowi jego P. *Anger*. Nie ma wątpliwości, że jeżeli tylko P. *Chomanowski*, pójdzie tak dalej po tej drodze trudów i pracy, niezawodnie zajdzie wysoko, i stanie w liczbie pierwszorzędnych Artystów, czego mu serdecznie życzymy. Użyty do koncertu fortepjan, pochodził z znanej fabryki P. *Hoffera*, któremu już niejednokrotnie oddaliśmy należną sprawiedliwość.

Jedyne praktyczne przepisy wszelkich zapasów spiżarnianych, oraz pieczywa ciast, ułożone przez Lucynę C......; cena kop: sr: 60. *Gospodyni Polska*, czyli Poradnik dla niewiast naszych, obejmujący przepisy kuchenne wyprobowane i różne sekreta gospodarskie, poprzedzone wstępem o porządku domu, pr: Teressę z Ś....skich *Twarowską*, z drzeworytami; cena rs. 1 kop: 20. *Klassyczna kuchnia* wykwintnego smaku, dla Polskich Gospodyń, oparta na długo-letniem doświadczeniu, zawierająca w sobie mięsne i postne potrawy, oraz urządzanie rozmaitych konfitur, soków, konserw i likierów; pieczenie ciast, robotę serów i farb; cena rub:sr: 1 kop: 20; są do nabycia w xięgarni Józefa *Kaufmann i Spółki*, przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 442, wprost odwachu.

Wczoraj, w *prima-Aprilis*, zwodzono się w mieście tutejszem na różne sposoby; szczęściem tylko że według przywileju dnia tego nie szkodliwie, ale figlarnie. Najwyborniejszym z tego wszystkiego, było zaproszenia w kumy z pewną bardzo ładną osobą, do kilkudziesięciu młodzieży wystosowane. Wszyscy bez wyjątku przybyli na oznaczone miejsce, a porozumiawszy się między sobą, że każdy z nich zamówiony został w kumy z tą samą osobą i o tejże samej godzinie, domyślili się żartu, czyli tak zwanego *prima-Aprilis*, który udał się jak najdoskonalej.

(A. n.) Amatorom doskonałego piwa staro-polskiego dobrze będzie dowiedzieć się, że P. Antoni *Skorupka*, główny skład piwa i porteru przy ulicy Leszno, obok handlu Pana L. *Krupeckiego* prowadzący, przygotował obecnie znaczny zapas tegoż piwa, w smaku i kolorze do angielskiego jakoby zbliżonego. Prócz tego, jak to naocznie widzieliśmy, kilka innych piwnic wyładowane są ogromnemi baterjami z butelek piwa bawarskiego, renomowanej od dawna fabryki *Ch: Kropff et Comp:*, a nawet znajdują się cięższe kalibry całych i półbutelek porteru krajowego, który się nazywa: extra-double-brown-stout. Znajomość fachowa i zabiegłość P. *Skorupki*, przytem ceny sprzedaży hurtowej nadzwyczaj umiarkowane, rokują mu nietylko wnet wyczerpanie tych zapasów, ale nadto ciągłe dobre powodzenie. — J. Z.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Hrabina*, Pani *Gruszczyńska* i Panna *Chodowiecka* po 9-kroć, PP: *Żołkowski* 11-kroć, *Troschel* 10-kroć, *Matuszyński* i *Kamiński* po 9-kroć, oraz Dyrektor *Moniuszko* 6-kroć i *Szabliński* Artysta orkiestry. — W Teatrze Rozmaitości, po Dramacie *Dama i Dziewczyna*, Pani *Ziemińska* 2-kroć, Panna *Gąsowicz* 11-kroć, oraz PP: *Linkowski*, *Świeszewski* i *Trapszo* po 4-kroć.

Kurs onegdajszy: za *pól-imperjały* dają rs. 5 kop: 61; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 93, dają rs. 92 kop: 50, wartość kuponu rs. 2; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 90, dają rs. 14 kop: 87, kupon kop: 16$^{1}/_{3}$.

Anglja. *Londyn, 28go Marca.*— Rodzina Królewska w przyszły Poniedz: udać się ma do Windsoru, dla przepędzenia tam świąt.— Xżę Małżonek znajdował się na uroczystem otwarciu nowego bazaru Sukienniczego. — Xiążęta *Nemours* i *Montpensier*, odwiedzili wczoraj Xiężnę *Kent*. — W sferach dobrze zawiadomionych utrzymują, że Lordowie John *Russel* i *Palmerston*, zupełnie się z sobą niezgadzają w kwestjach polityki zagranicznej. — Wiadomość o pokoju między Hiszpanją i Marokko, potwierdza się. — Podobno Xżę *Montpensier*, bawiący obecnie w Claremont, nie był temu obcy.— Obrady Parlamentu mają być podobno zamknięte w połowie Lipca. (Ind: Bel:).

Francja. *Paryż, 28go Marca.*— Oświadczenia Lorda *Russel* w Izbie Niższej, oraz gwałtowne ataki skierowane przeciw Francji przez wielu z jego kolegów, i zniewagi których nieszczędzi Rządowi *Napoleona IIIgo* prassa Angielska, wywołały tu dziś silne rozdrażnienie. Dzienniki francuzkie zatem, broniąc energicznie polityki swego kraju, starają się wykazać że to właśnie Anglja zdarła traktaty 1815 r., popierając z całych sił utworzenie potężnego Państwa Subalpejskiego kosztem małych Monarchji Włoch Środkowych i w brew widokom Francji, i że ona, stawiając w celu łatwym do odgadnięcia u bram Francji, to Królestwo, które może się stać kiedyś niebezpiecznem, wywołała konieczność przyłączenia Sabaudji i Nicei. Gabinet Angielski nieprzewidział następstw tej polityki, którą za zręczną uważał, i to jest powodem wielkiego gniewu i zapalczywych deklamacji dziennikarstwa angielskiego. Gazety francuzkie niebardzo jednak troszczą się temi atakami, i są przekonane, a między niemi i *Jour: des Deb:*, że gniew ten minie z ferjami Wielkanocnemi, i że przymierze zerwanem nie zostanie. W każdym razie Francja nie zapomni dowodów przyjaźni doznanych na nowo od swego serdecznego sprzymierzeńca.— Wiele tu mówiono o depeszy Angielskiej odpowiadającej na okólnik P. *Thouvenel*. Pierwiastkowo krążyła pogłoska, że Minister Francuzki niechciał jej przyjąć, obecnie słychać, iż oświadczył, że tyl-

ko nie odpowie na nią, gdyż nie chce zawiązywać nowych sporów. — Pomysł zwołania Kongresu czy też konferencji, zyskuje coraz więcej pewności. Do dziś niewiadomo, do kogo należy zaszczyt podania pierwotnie tej propozycji, ale to zdaje się nieulegać wątpliwości, że zaczynają się porozumiewać co do zasad, na jakich narady mają być otwarte. Byłaby to najpewniejsza rękojmia zachowania pokoju Europy. — *Ind: Belge* utrzymuje, że zbliżenie się między Anglją i Prusami, a nawet jeszcze jednem z wielkich Mocarstw, nietyle co do opponowania przyłączeniu Sabaudji i Nicei, ile raczej co do dania z tego powodu rękojmi Szwajcarji, jest prawie faktem niezawodnym. Ewentualność ta, mogłaby pociągnąć za sobą ważne następstwa dla spokojności Europy, zwłaszcza gdyby Szwajcarja, czując się podtrzymywaną, podstawiła akcję militarną w miejsce negocjacji dyplomatycznych, które toczą się obecnie. Nie należy jednak obawiać się tego niebezpieczeństwa, gdyż podług ostatnich wiadomości, ani Francja ani Szwajcarja, nie zajmą zneutralizowanych części Sabaudji swemi wojskami. — *Nord* jest zdania, że obecna polityka Lorda J. *Russel* i gwałtowne ataki prasy Angielskiej wywołują niechęć w gabinetach zagranicznych, i zamiast przyjaźni, przyczynią jej wielu nieprzyjaciół. — *Constitutionnel* oświadcza, że Francja skłonną jest do wycofania swych wojsk z Rzymu, ale że nie zrobi tego wprzód, aż bezpieczeństwo Papieża zostanie zapewnione przez protekcję innej armji Włoskiej.— Deputowani z Chablais i Faucigny, przybyli do Paryża, bawią tu jeszcze; delegowani zaś z innych części Sabaudji już wyjechali. — Wiadomości z prowincji pozostałych jeszcze pod władzą Papieża są ciągle niepokojące. Organizuje się tam podobno opór w opłacie podatków, a w dniu ogłoszenia plebiscitu annexjonistowskiego we Włoszech Środkowych, mury wszystkich miast Papiezkich pokryte zostały afiszami, proklamującemi również przyłączenie do Monarchji Sardyńskiej.— Zapewniają, że podróż Jenerała *Lamoriciere* do Rzymu, nie jest przedsięwziętą wbrew woli Cesarskiej, i że Cesarz gotów by był nawet udzielić temu Jenerałowi upoważnienie do objęcia dowództwa armji Papiezkiej. (Nord).

Turcja. *Konstantynopol, 24go Marca.*— Poseł Hollenderski Hr: *Zuylen*, wyjechał do Tryestu.— *Chewkel-Pasza*, Członek Rady Tanzimatu, zmarł.—*Jour: de Constantinople*, objawia swe zadowolenie, z wyborów w Mołdawji i Wołoszczyznie. — Parostatek wojenny Sardyński *Dora*, odpłynął 8 b. m. z Beirutu do Kiaffy, za kupnem koni. — Rząd Perski organizuje służbę pocztową na użytek handlu, w znaczniejszych prowincjach. (Schl: Ztg).

Włochy. — Korrespondencja z Neapolu otrzymana donosi, że celem podróży Króla i rodziny Królewskiej do Gaeta, było, jak krążą pogłoski, widzenie się z Feldmarszałkiem *Hess* i Kardynałem *Antonelli*. Na zjeździe tym miano obmyśleć środki wejścia Neapolitańczyków do Marchji, albo, jak inni mówią, zastąpienia wojsk Francuzkich przez wojska Królewskie, oraz spółudziału Neapolu w lidze Austrjacko-Papiezkiej. Gazety utrzymują, że rzeczywiście celem wyjazdu Króla była inspekcja wojsk, i nie wierzą w interwencję armji Neapolitańskiej z powodu, że niepodobnym było, przy panującym w kraju systemacie Rządu, oddzielić od niej 20 do 30 tysięcy ludzi.— Do 24 Marca, flota Angielska nie przybyła jeszcze do Neapolu. — P. *Ricasoli*, wrócił 24 Marca do Florencji. Objawił on zupełne zadowolenie z przyjęcia, jakiem go zaszczycono w Turynie. — Xiążę *Carignan* miał przybyć do Florencji 27 Marca, z dywizją *Dorando*, żołnierze zaś Toskańcy mieli wyruszyć do Piemontu.— Artyllerja Piemoncka przybyła do Bolonji 23 Marca. — Dziennik Medyolański *Memento* donosi, że traktat między Piemontem a Francją względem ustąpienia Sabaudji i Nicei, został zawarty pod warunkiem, iż Francja udzieli pomoc Królowi Sardyńskiemu zawsze, ilekroć tenże przez Austrję napastowany będzie. (Nord, St: Anz:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *29go Marca.*— *Biuro Reutera* ogłasza depeszę datowaną z Nowego-Yorku 17go b. m., a donoszącą o krążącej tam pogłosce, jakoby Hiszpanja zgodziła się na ustąpienie Stanom Zjednoczonym wyspy Kuby. Cena sprzedaży tej wyspy nie jest jeszcze oznaczoną.—Na wczorajszem posiedzeniu Izby Niższej, Lord *Russel* odpowiadając na interpellacje P. *Bowyer*, przyrzekł zakommunikować odpowiedź Kardynała *Antonelli* daną P. *Thouvenel*, jak tylko otrzyma takową.

Wiedeń, *29go Marca.*— Xiążę *Modeny*, rozesłał do wszystkich Mocarstw, które podpisały traktat z r. 1815, protestacją przeciw przyłączeniu swego kraju do Piemontu. Wzywa on ich protekcji przeciw prawu mocniejszego. W. Xżę Toskański, ma ogłosić podobną protestację.— Jenerał *Lamoriciere*, przed kilku dniami przejeżdżał przez tutejsze miasto, udając się do Rzymu.

Paryż, *30go Marca.* — Text traktatu dotyczącego ustąpienia Sabaudji, ogłoszony obecnie przez *Monitora*, zgodny jest zupełnie z treścią podaną poprzednio z depesz telegraficznych. Widzimy z takowego, że Komissje mieszane określą część długu Sardyńskiego, przypadającą na Sabaudję i Niceę, oraz ureguluja obowiązkowe wykonanie rozmaitych kontraktów. W każdym razie jednak, Rząd Sardyński zastrzega, iż sam dokończy przebicia góry Cenis. Traktat ma być wykonany przez Sardynję, natychmiast po zatwierdzeniu go przez Izby. — Senat Francuzki na wczorajszem posiedzeniu, przyjął 116 głosami przeciw 16 przejście do porządku dziennego, względem petycji, domagającej się interwencji tegoż zgromadzenia, na korzyść władzy doczesnej Papieża.— *Constitutionnel* ogłasza treść proklamacji Króla *Wiktora-Emmanuela*, w której uwalnia lud Sabaudji i Nicei, od przysięgi wierności. Król w końcu tej proklamacji oświadcza, że Francja i Włochy są dwa narody pobratymcze, przeznaczone postępować zgodnie na czele cywilizacji.

Madryt, *29go Marca.* — Dwór ma we Wtorek udać się do Aranjuez. — Marszałek *O'Donnell*, spodziewany tu jest wkrótce. Zaraz po jego przyjeździe, Kortezy zostaną zwołane.

Bern, *30go Marca.*— Depesza z Genewy tu nadeszła donosi, że banda uzbrojona, wtargnęła do Chablais. W skutku tego, Rada Federalna, wysłała Radcę *Blumer* jako Kommissarza do Genewy. Rząd tameczny nakazał natychmiast śledztwo.

Genewa, *30go Marca.*— Około 150 Sabaudczyków i rozmaitych innych ludzi, owładnęło parostatkiem *l'Aigle* i udało się do Thonon. Rada Federalna przedsięweźmie surowe środki, przeciw temu nierozsądnemu i zbrodniczemu zamachowi. (Schl: Ztg).

Przyjechali do Warszawy.

Ciemniewski Andrzej Ob: z Komorowa nr 625; Roszkowski Adam Ob: z Szczekarzewic nr 625; Wodziński Józef Ob: z Zaborówka nr 584.

Wyjechali: Pilichowski Lud: Ob: do Dębiny; Reklewski Jan Ob: do Mirogonowic; Zaborowski Alex: Ob: do Chociwia.

Przyjechali koleją żelazną: Pachulski Józef Ob: do Bruxelli nr 2887; Sianow Barbara Wdowa po Radcy Hon: z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Potocka Alexandra Hr: do Krakowa; Paszkowska Paulina utrzymująca Magazyn Mód do Paryża; Zamoyski Aug: Hr: do Poznania.

DONIESIENIA.

Nagrody Rs. 10. — **Wyciąg Główny Plenipotencji,** wydanej przez Józefa Głuszyńskiego, na imię Leopolda Zielonki, przed Rejentem Stanisławem Jasińskim w miesiącu Styczniu zdziałany, zaginął. Uprasza się przeto znalazcę o oddanie takowej w Kancellarji tegoż Rejenta.

GŁÓWNY SKŁAD

MACHIN I NARZĘDZI ROLNICZYCH dla Królestwa Polskiego i Cesarstwa,

Z FABRYKI H. **CEGIELSKIEGO** W POZNANIU,

przy Zakładzie Rolniczo-Przemysłowo-Leśnym podpisanych,

Ma zaszczyt donieść iż Fabryka ta połączona z wielką **Lejarnią żelaza**, która tylko najlepszy surowiec angielski przetapia, zaopatrzona w liczne machiny pomocnicze i przez biegłych techników kierowana, wyrabia nietylko Machiny i Narzędzia rolnicze do potrzeb krajowego rolnictwa zastosowane, ale także wszelkie Machiny i Apparata większe a mianowicie: Machiny parowe stałe i przenośne (Lokomobile), Młyny, Olearnie, Cementarnie, Tartaki, Apparata Gorzelnicze i Cukrownicze, Prassy hidrauliczne, Centryfugi, Pompy, Sikawki, Wagi dziesiętne, równie jak do Fabryk i Zakładów mechanicznych Machiny pomocnicze, jako to: Tokarnie, Heblarnie, Wiercarnie, Machiny do rznięcia szrub, do rznięcia i ucinania muter i t. p. **Gotowych Machin i Narzędzi Rolniczych** utrzymujemy ciągle znaczny zapas w Magazynach Zakładu naszego, na każde żądanie dostarczać będziemy projektów i kosztorysów na większe przedsiębierstwa Rolniczo-Przemysłowe. — Przy nadchodzącej porze polecamy dobór rozmaitych Pługów, Zgłębiaczy, Extyrpatorów, Bron, Drapaczy, Obsypników, Pielników, Znaczników, Siewników i t. p.

OSTROWSKI I SPÓŁKA,

w Warszawie przy ulicy Rymarskiej pod Nr 742, wprost Komissji Skarbu.

FABRYKA KAPELUSZY MĘZKICH

przy ulicy Senatorskiej, wprost pałacu Prymasowskiego, pod Nr 496, exystująca od lat kilkunastu.



Na nadchodzącą wiosnę przysposobiłem znaczny zapas Kapeluszy Męzkich kastorowych, pluszowych, w najnowszych fasonach, odznaczające się lekkością i starannem wykończeniem z materjałów zagranicznych, wyrównywające co do trwałości i lekkości Paryzkim, a w cenie różnicę stanowiąca; — także Kapelusze letnie, **Planteur** zwane, w różnych fasonach, kolorach i gatunkach, oraz dziecinne Kapelusiki w znaczną ilość po różnych cenach, a to od 1 Rs. do 5 Rubli, ubierane podług modeli Paryzkich.—Przyjmuje obstalunki pojedyncze, jako też na tuziny na Prowincją, odstępując znaczny rabat. Otrzymałem także znaczny transport Kapeluszy Męzkich z najcelniejszych fabryk Paryzkich. Polecając się Szanownej Publiczności w nadziei, że jak dotąd tak i nadal zaszczycać mnie będą swemi względami. — **G. Gumbrycht.**

W dniu 11 (23) Kwietnia r. b. o godzinie 3ej po południu, odbędzie się głośna in plus licytacja w Kancellarji Instytutu Sgo Kazimierza pod Nr 2858 w Warszawie, na wypuszczenie na lat 25 w dzierżawę **Młyna wodnego** zwanego **Biele**, wraz z Osadą młynarską, należącego do Dóbr Instytutowych Pęchery, w Powiecie Warszawskim, o mil trzy od Warszawy, a milę jedną od miasta Piaseczna, położonych. Vadium do licytacji ustanowia się Rs. 300.— Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w spomnionej wyżej Kancellarji Instytutu S. Kazimierza.

MINOGI LINEBURGSKIE,
ŁOSOŚ WĘDZONY,
ŚLEDZIE HOLENDERSKIE
i SIELAWY AUGUSTOWSKIE,
poleca Handel *JOZEFA HÖHR*, w Gmachu Teatralnym Nr 474. — **Tamże nadchodzą codziennie**
OSTRYGI prawdziwe Angielskie Natives.

Potrzebna jest summa do pożyczenia od 3ch do 4ch tysięcy Rubli srebrem, na 1szy Numer hypoteki domu murowanego, a to na procent umiarkowany i bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Jest do sprzedania para siwych, i rosłych KONI, KOCZ dwuosobowy, BRYCZKA i WÓZ parokonny, wszystko będące w dobrym stanie. Bliższa wiadomość przy ulicy Chłodnej pod N. 769.

W przejeździe swoim podpisany poleca się lubownikom Ogrodów i **Kwiatów**, ze swoim najlepszym doborem Drzew owocowych, jako to: Jabłoni, Gruszek, Wiśni i Czereśni, Śliwek Renglot, Brzoskwiń, Moreli, Winogron, Agrestów, Porzeczek i Malin; tudzież ogrodowych i miesięcznych Róż i Kamelji, wszelkiego rodzaju Kwiatów i Roślin. Cebul holenderskich kwiatowych i ogrodowych, za których prawdziwość ręcząc, oświadczam, iż dla zaskarbienia sobie względów na przyszłość, takowe po najumiarkowańszych cenach sprzedaję.— **Loefler** Ogrodnik z Goettingen, w Warszawie, w Hotelu Lipskim Nr 3.

PATENTOWA POMADA.

Utrzymująca w czystości włosy, chroniąca takowe od wypadania i porost tychże przyspieszająca, której przed kilką tygodniami, z powodu zakupu do Cesarstwa, okazał się brak zupełny; przysposobioną już została z świeżo otrzymanych materjałów, która obok prawdziwych **Kosmetyków** Paryzkich, jest do nabycia w Zakładzie moim, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1245, w domu JW. Hr: Zamoyskiego. — Obok tego, przygotowałem na nadchodzące Święta **Wodę na Szmigus.** Wszelkich obstalunków podejmuję się i najrychlej wykończam; przytem jest znaczny zapas gotowej roboty Fryzjersko-Perukarskiej, oraz **Salon** do strzyżenia i Fryzowania Włosów, po cenie, jak we wszystkich Zakładach Fryzjersko-Perukarskich.—**K. Kraciński.**

Jest do sprzedania nowa **Harmonja** zagraniczna, która może służyć do Kościoła za Organy, lub do zabaw pokojowych; ktoby sobie życzył nabyć takową, raczy się zgłosić do XX. Reformatów w Zakrystji, a można ją nabyć o połowę taniej, jak za granicą.

Piekarnia istniejąca pod Nr 2857 przy ulicy Tamka, wchodząc do Kościołka Śgo Kazimierza, poleca się na nadchodzące Święta z wyborem **CIAST.** Przytem przyjmuje obstalunki na wszelkie pieczywa. — Osoby życzące w tejże Piekarni osobiście zająć się własnem pieczywem, zapewnia, iż w każdym czasie znajdą gotowe przyrządy do tego rodzaju zatrudnień.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania **Meble** i różne sprzęty gospodarskie, oraz para **Koni** powozowych; wiadomość pod Nr 1352 B, przy ulicy róg Mazowieckiej i Sto-Krzyzkiej, na 1m piętrze na prawo.

☞ Przybyli z **Kijowa,** życzą z powrotem do **Kijowa** lub **Odessy** znaleźć Towarzysza podróży. Wiadomość w Hotelu Europejskim u Szwajcara.

Nieustannem staraniem mojem było i jest, ażeby zawsze czem najnowszem i najgustowniejszem w fachu moim, Szanownej Publiczności usłużyć, przeto też postarałem się o zasiągnięcie od jednego z Współzawodników moich za granicą, wiadomości o zupełnie nowym, **angielskim,** bardzo praktycznym sposobie użycia pary do wyrastania **Ciasta,** z dodaniem bardzo małej ilości Drożdży. Podług tej nowej **Metody,** wypiekam na nadchodzące Święta Wielkanocne **BABY,** które wszelkie wyrabiane dotąd Ciasta tego rodzaju, przewyższają tak pod względem delikatnego smaku, jako też i przyjemnej powierzchowności; oprócz tego **Ciasta** te mają jeszcze i tę zaletę, że przez 8 do 14 dni konserwowane być mogą, nie tracąc bynajmniej na swym delikatnym smaku, jak również, że do wyrobu ich, potrzebna jest bardzo mała ilość Drożdży, przez co też w Ciaście takiem, nigdy kwaskowego smaku, ani zapachu drożdży nie czuć. Jeżeli więc Szanowna Publiczność życzy sobie, Święcone stoły swoje, tak delikatnemi i wybornemi **BABAMI** mieć zastawione i pragnie z Zakładu mego takowe nabyć, to niech raczy wcześnie obstalunkami swemi zaszczycić mnie z pełnem zaufaniem, albowiem obowiązkiem moim będzie, oczekiwaniu jej pod tym względem najrzetelniej odpowiedzieć, z tem zapewnieniem, że nigdy jeszcze dotąd nic piękniejszego i delikatniejszego, co do wypieku **BAB,** na stołach swoich nie miała.

Próby pomienionych **BAB,** codziennie widzieć i dostać można w **Cukierni** mojej przy ulicy Miodowej pod Nr 484, z któremi polecam się z uszanowaniem,

C. WEDEL.

Jest do sprzedania **Klacz** siwa, jednej z przedniejszych stadnin Cesarstwa, kompletnie pod wierzch ujeżdżona. Wiadomość w aleach Jerozolimskich, w domu Granzowa, pod Nr 1582 B, udzielą na miejscu.

Mężczyzna lat 23, posiadający świadectwo Szkolne, obeznany z przepisami Administracyjno-Policyjnemi i Rachunkowością, piszący pięknie i ortograficznie pięcioma językami, życzy sobie to: Zajmować obowiązek na Prowincji lub w Warszawie, jako Zastępcy Wójta, Rachmistrza, Rządcy domu, Pisarza w kancellarjach i t. p. lub jako Komissant w Kantorze. Może też przyjmować do pisania. Wiadomość osobiście lub listownie franko, w Składzie Materjałów Piśmiennych W. Kamińskiego, przy ulicy Wierzbowej. — Tamże wiadomość o wykwalifikowanym **Subiekcie** do Handlu. — **P. M.**

Fotel duży i **Foteliki** małe, dwa Krzesła mahoniowe angielskie, zielonym rypsem kryte, Lampy różne stołowe i wiszące, duże Komody, Krzesła proste wyściełane do codziennego użytku, Stół duży jadalny i Stoliki mniejsze, Szafa duża oszklona od bibljoteki, biało lakierowana, Łóżko, Stalugi do wieszania sukien, dwa Zwierciadła nie wielkie; dywan, Skóra łosiowa na łóżko, Kinkiety, Bielizna stołowa, Miedź, Tace, Półmiski, Waza porcelanowa biała z takąż Sosierką, Talerze kolorowe i białe, Szklanki i Kieliszki rznięte, Salaterki z kloszami i t. p. przedmioty, jako też i Waza marmurowa do tarcia farb, są do sprzedania za bardzo zniżoną cenę, pod Nr 1303 przy ulicy Nowy-Świat, na 2m piętrze od frontu, wprost Apteki Koopego.

Trzy **Klacze** i jeden **Ogier** powozowe, rassy orjentalnej, młode, z zupełną uprzężą, i **Chomonta** angielskie nowe, do sprzedania z wolnej ręki, razem lub po parze. Para z nich jedna maści skarogniadej, druga szpakowatej; wiadomość u Stróża w Domu Zajezdnym, przy Hotelu Warszawsko-Wiedeńskim.

Mleczarnia przy ulicy Mazowieckiej, drugi dom od Sto-Krzyzkiej Nr 1352, donosi Szanownej Publiczności, że już po ocieleniu krów, ma wielką obfitość mleka, dla tego opuściła ceny. **Mleka** prosto od Krów kwarta gr: 16, zebranego gr: 6; **Śmietanki** kwarta Złp: 1 gr: 10 i 2 Złp:, oraz dostać można w każdym czasie Śmietanki na Krem, oraz **Śmietany** kwaśnej.



Właściciel **Bibljoteki,** składającej się z przeszło 2ch tysięcy dzieł treści matematycznej, oraz innych naukowych dzieł, chcąc ułatwić nabycie, ustępuje dzieła z tejże Bibljoteki częściowo. Katalog zostawiony jest w Xięgarni G. Gebethnera i Spółki, gdzie może być w każdym czasie przejrzany.

Zawiadamia się wszystkich, kogo by to interesować mogło, że we wsi **Górce,** trzy wersty za rogatką Wolską, gotowe są na sprzedaż **CEGŁY** jak najlepiej wypalonej, sztuk około 500,000, **Dachówki karpiówki,** również doskonale wypalonej około 60,000. Ktoby potrzebował powyższych materjałów budowlanych, raczy się zgłosić albo do Górców, do miejscowego Rządcy, albo też w Warszawie pod Nr 926 przy ulicy Chłodnej, do mieszkania Assessora Weterynarji Dobronokiego. U którego jeszcze są do sprzedania 3 **KONIE** kompletnie pod wierzch ujeżdżone, a mianowicie: **Klacz** kasztanowata, **Wałach** gniady i **Stępak** do pola.

WOZY

większych rozmiarów na Angiels: resorach,
DO PRZEWOŻENIA MEBLI,

tak zwane **Steinkelerowskie,** od pierwszego takowych założyciela, oraz **TRAGI** z **PASAMI,** które się do tychże bezpłatnie dodają, mogą być wynajmowane **dziennie i na pół dnia,** z końmi lub bez koni. — Zamówienia przyjmują się dzień naprzód, przy ulicy Podwal pod Nrem 18, gdzie Fabryka Dzwonów.



Świeży transport **SIELAW** prawdziwie Augustowskich, a mianowicie z Jezior Wigierskich, nadszedł do głównego Składu przy ulicy Miodowej w domu Wgo Lessera pod Nr 490, a to w różnych wielkościach, które sprzedają się jedynie w powyższym Składzie po nader umiarkowanych cenach.

PLACE do sprzedania przy ulicy Widok, w blizkości Komory Celnej i Głównej Stacji Drogi Żelaznej. Wiadomość u właściciela domu Nr 1574C przy ulicy Jerozolimskiej.

CUKIER

funt po kop: 13 i pół (27 groszy),

sprzedaje się w Składach Herbaty
L. KRUPECKIEGO,
przy ulicy Nowy-Świat, — oraz przy ulicy Leszno.

EAU DE VARSOVIE

Wodę Szmigusową, która podług starodawnego zwyczaju służy do wzajemnego oblewania się w Święta Wielkanocne, przysposobiła Perfumerja przy ulicy Nowe-Miasto Nr 361, z bardzo miłym zapachem, po 30 i 15 kopiejek; oraz **CREME divine de Venus; Pate Merveilleuse** pour le teint **Silvertine** do mycia rąk i golenia. **SPIRYTUS Ab-del-Kader; Poudre** pour les angles, oraz **Perfumy, Fixatuary, Kadzidła** i **Pachnidła** wszelkiego rodzaju. **MYDŁO** na ubielenie odmrożonych rąk. ☞ Po Wielkiej-Nocy Fabryka moja przeniesioną będzie pod Nr 1246 (63), przy rogu ulic Sto-Krzyzkiej i Nowego-Świata. — Maxymiljan **Saulson.**

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Gazety *Petersburgskie,* wczoraj nadeszłe, potwierdzają udzieloną przez nas wiadomość o skonie w tej stolicy, po krótkiej słabości, ś. p. Leona Hra: *Potockiego,* Wielkiego Mistrza Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Członka Rady Państwa.

Wczoraj z rana 3 statki parowe z gabarami a po południu statek z 4ma gabarami, płynęły z dołu Wisły, ku zakładom Żeglugi Parowej na Solcu.

Jutro i pojutrze ciągnienie 3ciej klassy 95tej loterji klassycznej. Przypominając zatem o wykupieniu losów, dołączamy życzenie wygrania znakomitych summ, które niejednemu zapewne bardzoby się na święta jak i w każdym innym razie przydały.

Od jutra rozpoczyna się żegluga Parowa passażerska między Warszawą a Nieszawą. Wyjazd z Warszawy o godzinie 6tej z rana. Co się zaś tyczy żeglugi po górnej Wiśle, o tem przy jej otwarciu, niezwłocznie doniesiemy.

Według otrzymanych z wiarogodnego źródła wiadomości, pożar w Guzowie, mniej zrządził szkód jak poprzednio sądzono; pałac bowiem miejscowy ocalał, a spłonęła stodoła wraz z mączką cukrową, w ilości 334,000 funtów.

Z dodatkowych doniesień o Wiśle, dowiadujemy się, iż główny zator na tej rzece, był pod wsią Oborami, położoną za Jeziorną po trakcie Willanowskim. Zator ten przy ruszeniu lodów, przerwał ochronny wał pod Oborami, a woda na okoliczne rozlała pola; wylew ten sięgnął aż do *Willanowa,* dotykając ogrodu, przebiegł część Czerniakowa, nie pominął Saskiej-Kępy i Siekierek, a wszędy pozostawił ślad swego przejścia skutkiem szkód zrządzonych lodami.

Dziś już miano się zabrać do postawienia mostu, który w takim razie byłby już przed Świętami, a najdalej jak się zdaje około Wielkiego Czwartku.

Wczoraj widziano znowu w Warszawie kilka stad *dzikich gęsi.* (Nie był to *Prima Aprilis,* ani *kaczka dziennikarska,* tylko prawdziwe gęsi dzikie).

Z powodu zbliżającej się chwili pieczywa ciast, donosimy Paniom Gospodyniom, iż świeże drożdże Berlińskie, nadchodzą codziennie do handlu P. Piotra *Krupeckiego* pod *Kopernikiem.*

Dziś P. *Hoffman* opuścił Warszawę, udając się za granicę. Zapowiedziane więc przez niego przedstawienia *Astronomiczno-Geologiczne* w salonie koncertowym Doliny Szwajcarskiej, nie będą już miały miejsca. Za to orkiestra P. *Fuchs,* ułożyła nowe muzyczne programy, tak na dziś, jak na jutro i Środę, których początek będzie o godz: 6ej wieczorem, po cenie kop: 15 za wejście.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła stopni 9. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle,* stóp 13 cali 8. (Przyb:).

TEATR WIELKI. Jutro, *Życie szulera.*

Do dzisiejszego Kurjera, dołącza się **Prospekt** na dzieło pod tyt: **Głos wołającego,** nakładem i drukiem XX. Misjonarzy Warszawskich.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 21 Marca (2 Kwietnia) 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 89.

Poniedziałek. — Dnia 21 Marca (2 Kwietnia). — Rok 1860

DONIESIENIA.

Dyrektor Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa.—W Folwarku Ruda, należącym do Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie, jest do sprzedania: a) 5 Buhai, jeden rassy zwyczajnej, stary, za Rs. 40; 2 rassy czystej Szwajcarskiej, po lat 3 mające, za Rs. 145; i 2 jednoroczne, z tych jeden czystej rassy Szwajcarskiej, za Rs. 60, drugi krzyżowanej, za Rs. 40. — b) 12 Krów po lat 8 do 11u, po większej części cielnych, rassy krzyżowej po Rs. 25 za sztukę.— c) 5 korcy, czyli $22^1/_2$ pudów nasienia trawy Tymoteusza (Tymotgrass), z przeszłorocznego zbioru, po Rs. 6 za pud.—d) 4 korce Koniczyny czerwonej, zeszłorocznego zbioru, po Rs. 22 za korzec. Wiadomość u Ekonoma w folwarku Ruda.—Radca Stanu, **Zdzitowiecki.**

FABRYKA
KAPELUSZY SŁOMKOWYCH I RYŻOWYCH
L. MAGNUSZEWSKIEJ,

przy ulicy Żabiej, w domu Lewenberga Nr 949, wprost bramy Saskiego Ogrodu,

Rozpoczęła pranie, farbowanie na czarno i brązowo, i fasonowanie podług najświeższych modeli Paryzkich, wszelkich Kapeluszy słomianych i innych, zapewniając punktualne i najdokładniejsze wykończenie takowych; przygotowała także wieloliczny wybór **KAPELUSZY** własnego wyrobu, niemniej zagranicznych **Florenckich i Paryzkich** Męzkich, Damskich i Dziecinnych, **KWIATÓW I OZDÓB SŁOMIANYCH**; które po najumiarkowańszych cenach sprzedawać będzie. Osobom hurtowo kupującym odstąpi przyzwoity rabat. — Tamże zawsze dostać można **GŁÓWEK I FASONÓW** pod Kapelusze materjalne.

Zawiadamiam niniejszem Szanowną Publiczność, że od dnia 3 Kwietnia r. b., obejmuję **Zakład Schulvatera** Śniadań koszernych i Pomieszkań dla cudzoziemców, przy ulicy Klosterstrasse 92, i prowadzić będę takowy na skalę większą i w sposób najdogodniejszy. Przytem usilnem staraniem mojem będzie zadowolić Szanownych Gości moich, Potrawami smacznemi i dobremi Napojami, za ceny odpowiednie. — Berlin w Marcu 1860 r. — **L. Golde.** — W powołaniu się na powyższe ogłoszenie, Rabinat poświadcza moralne i religijne postępowanie Pana L. Golde.

Przy nadchodzących Świętach Wielkiej-Nocy, mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że w **CUKIERNIACH** moich przy ulicy Przejazd, wprost Długiej, Nr 649 i 654, dostać można **Jajek** konserwowych, od kop: 5 do Rs. 1 kop: 50 sztuka, w najrozmaitszym i najpiękniejszym guście. **Baranki** z konserwy i dragantu, od kop: 11½ do Rs. 2ch. **Stoliki** ze Święconem, od kop: 30. **Mak** w pięknych kolorach funt po kop: 45; **Cykata** świeża funt kop: 60; **Konserwy** do ubierania Bab i Mazurków w rozmaitym doborze i kształcie funt kop: 45 i 60; **Kwiaty** z dragantu i konserwy funt kop: 75; Kwiaty glazurowe, do złudzenia naturę naśladujące i inne wyroby Cukrowe, funt od kop: 45 do 60. — Także **obstalunki** przyjmuję na Mazurki wszelkiego rodzaju, w najpiękniejszych i najrozmaitszych formach. **Tortów** różnych nazwisk elegancko wykończonych i w smaku wyborowych. **PASCHY, Baumkucheny, Placki, Baby berlińskie** parzone, **Baby gospodarskie.** Staraniem mojem będzie, akuratnem wykończeniem, na zadowolenie Prześwietnej Publiczności zasłużyć.—**Ludwik Bisier.**

KONICZYNY CZERWONEJ dostać można po cenach przystępnych, na korce i częściowo, w Handlu Wojczyńskiego przy ulicy Wierzbowej Nr 614B, obok Drukarni Kurjera.

Joachim Ostrowski, w m. Piotrkowie Trybunalskim, w Starym Rynku, zaopatrzył Magazyn swój w **Obówie Męzkie**, jako to: Buty do gospodarstwa, Ciżmy sakowe, Kamaszki sakowe, Kamaszki lakierowane z francuzkiego lakieru, Trzewiki francuzkie lakierowane, jako też przyjmuje wszelkie obstalunki po cenie zniżonej. — Także jest **Dom** do sprzedania drewniany, w dobrym stanie, z Ogrodem owocowym, przy ulicy Rokszyckie-Przedmieście, za Rs. 1,050. Wiadomość w Magazynie Obówia.

Dobra **Łękawica**, $6\frac{1}{2}$ mili od Warszawy odległe, z znacznemi łąkami, lasem i inwentarzami, w dobrej ziemi, są do sprzedania z wolnej ręki; bliższa wiadomość u Wgo Xawerego Karasińskiego Adwokata, w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nrem 7.

Ktoby miał do sprzedania, **Apparat** do Gorzelni, cały miedziany, w dobrym stanie, zechce nadesłać franco swój adres do Redakcji Kurjera Warszawskiego, z doniesieniem, ile żąda za każdy funt miedzi.

Ostatnie Ogłoszenie.
NADZWYCZAJNA SPOSOBNOŚĆ NABYWANIA DRZEWA OPAŁOWEGO po cenie nader nizkiej.

Z powodu wyprzedaży z Magazynu, jest do sprzedania po cenie dotąd niepraktykowanej **DRZEWO OLSZOWE** w szczapach przeszło półtora łokcia długich, ułożonych w sążnie kubiczne trzyłokciowe, z poręczeniem za suchość, zdrowość i rzetelną miarę onegoż, po Złp. 56 za sążeń, z odstawą, która pod okiem człowieka zaufanego, nazajutrz po zamówieniu następuje. Obstalunki przyjmują się: w Składzie Cygar P. Rosenbluma, w Pałacu Hr: Zamoyskiego Nr 67 ul: Nowy-Świat; w Kantorze Lot: P. Tycz Nr 740 ul: Rymarska, oraz w Magazynie pod Nr 2928 na Solcu, w posessji SSrów Lotryngier, w godzin: od 1 z poł: do zmierzchu, każdego dnia.

DWÓR WIEJSKI z kilku Pokoi, Kuchni, Spiżarni obszernej złożony, o mil 4 od Warszawy, 1ą od miasta Tarczyna, przy drodze bitej, odległy, w miłem leśnem położeniu, jest do wydzierżawienia w każdym czasie. Życzący sobie będzie mógł utrzymywać parę koni i krów na stajni Właściciela, który w tem miejscu niemieszka; dodane mieć będzie **Ogrody** warzywny i owocowy, oraz drzewo sążniowe na opał. Warunki bardzo przystępne. — Potrzebny jest przytem **MŁODZIENIEC** do gospodarstwa urządzonego, na praktykę, któremu się zapewnia stół łącznie z włścicielem, bez pensji. — Wiadomość frankowana przyjmuje się na Stacji Pocztowej Mszczonów, pod adressem **F. B.** w Cychrach; odpowiedź nastąpi we wskazane miejsce.



Jest do sprzedania w DOBRACH PARZYMIECHY TRZYSTA
MACIOR

kotnych, — do rozpłodu zdatnych — wysoko poprawnej rassy, z wełną cienką i obfitą.

Bliższa wiadomość przez Częstochowę, Krzepice w Parzymiechach.

We wsi Ząbki, Powiecie Warszawskim położonej, o 7 wiorst od Warszawy, za rogatkami Szmulowskiemi, na trakcie z Warszawy do Ciechanowca, jest do wydzierżawienia **Propinacja**, w blizkości linji Kolei Petersburgsko-Warszawskiej. Wiadomość o warunkach dzierżawy, powziąść można na rogu ulicy Podwale i Kapitulnej Nr 498, dom Rychtera, na 2m piętrze od frontu, drzwi po lewej stronie, od godziny 8 do 10 rano i od 2ej do 4ej po południu, lub też na miejscu.

Jest do sprzedania każdego czasu:
KONICZYNA czerwona około korcy 10.
BURAKI CUKROWE Quedlinburgskie centnarów 15.
Wiadomość w Kantorze Głównym Loterji, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1252. — **M. Goldstein.**

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować, dnia 21 Marca (2 Kwietnia) 1860 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.